Cena numeru pojedyńczego 10 groszy.

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: wynosi na miesiąc styczeń w ekspedycji 1 złoty z odnoszeniem przez pocztę 20 groszy więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji otrzymujący nie ma prawa — żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu — — — — — — ceny abonamentu. — — — — — — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata —

Konto czekowe: P. K. O. Poznań 204.252

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7-łam. — 10 groszy, za reklamę na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 groszy, na 1-szej stronie 50 groszy. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, środę i piątek — Skrzynka poczt. 23. — Redakcja i Administracja znajduje — — się przy ul. Mickiewicza 11, — Telef. 80. — —

Nr. 10 | Wąbrzeźno, czwartek 22 stycznia 1925. | Rok VI.

Uroczysty obchód 5-tej rocznicy oswobodzenia Pomorza.

Olbrzymia manifestacja w Toruniu. — Uroczysta msza św. — Przemówienie wojewody pomorskiego dra Wachowiaka na rynku Toruńskim.

Toruń. Dnia 18 stycznia br. minęło 5 lat od pamiętnej chwili, kiedy wojsko polskie zajęło Pomorze. Miasto Toruń jako siedziba województwa urządziło uroczysty obchód tej wiekopomnej rocznicy. Obchód ten był olbrzymią manifestacją Ziemi Pomorskiej dla Macierzy Polskiej. Całe miasto udekorowane z prezydentem miasta p. Boltem na czele witało jak przed laty pięciu, maszerujące przez centrum miasta wojska garnizonu toruńskiego.

Na starożytnym wspaniale udekorowanym rynku w szyku bojowym ustawiły się wojsko i oddziały marynarki. Tysiączne tłumy zaległy cały rynek i przyległe ulice. Honorowe miejsca zajęli przedstawiciele najwyższych władz państwowych, województwa pomorskiego, generalizacje z inspektorem gen. dywizji Skierskim i dowódcą O. K. VIII gen. dyw. Hubischtą na czele, przedstawiciele władz samorządowych i miejskich m. in. byli minister p. dr. Wybicki, p. dr. Tempski, p. dr. Dandelski, p. dr. Steinborn, kurator p. dr. Riemer, oraz delegacje wszystkich instytucyj i korporacyj. W chwili kiedy się zjawił na balkonie starożytnego ratusza reprezentant rządu wojewoda pomorski p. dr. Wachowiak, orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy, poczem p. wojewoda wygłosił przemówienie.

Przemówienie swe zakończył p. wojewoda okrzykiem na cześć Rzplitej i przedstawiciela Jej majestatu p. Prezydenta Rzplitej, który to okrzyk wielotysięczna rzesza powtórzyła z zapałem. Wojsko sprezentowało broń przy dźwiękach hymnu narodowego. Miejscowe Koło śpiewacze zaintonowało hymn bałtycki, poczem delegacje wojska i korporacyj odmaszerowały do przepięknego i wiekowego kościoła Panny Maryi, gdzie odbyła się msza św. i uroczyste Te Deum odśpiewane przez księdza proboszcza Kozłowskiego.

Nastrój kilkutysięcznej rzeszy był wspaniały i uroczysty i świadczył o tem, że stolica i całe obywatelstwo Pomorza świadome jest swej roli, która przypadła mu jako strażnikowi wschodnich rubieży i dostępu do morza Rzplitej Polskiej.

Mowa wojewody pomorskiego Dr. Wachowiaka ma następującą treść:

„Pięć lat mija od dnia, kiedy wkroczyły na Pomorze wojska polskie, zajmując przyznaną Ojczyźnie w traktacie wersalskim odwiecznie polską ziemię pomorską. Stało się zadość historycznej sprawiedliwości, która pokonała butę i pychę i przywróciła wolność rozdartemu przez trzy rozbiory narodowi polskiemu.

Po przez morze krwi, przelanej w wojnie światowej ziściły się marzenia tylu pokoleń, które Ojczyźnie wszystko niosły w ofierze: życie, szczęście i mienie.

Opatrzność naszemu pokoleniu pozwoliła doczekać się zmartwychwstania Ojczyzny, zaś nas tu na Pomorzu uczyniła strażnikami najcenniejszego skarbu polskiej korony — morza.

Ziemia pomorska, to płuca 30-miljonowego narodu, to droga do potęgi mocarstwowej, gwarancja niepodległości narodu.

I dlatego święcimy uroczystość dzisiejszą na równi z innemi narodowemi świętami. Święcimy ją my, Pomorzanie, jako ci, których Rzeczpospolita stawiła na straży Bałtyku.

To święto niech nie będzie pustą tylko formą. Niech ono wyryje w duszach naszych płomienne memento, że bez dostępu do morza nie byłoby niezależności gospodarczej, a tem samem politycznej narodu polskiego. Zaledwie minęło 5 lat od podpisania traktatu wersalskiego, a wróg mienia i krwi polskiej żądny, nienawiścią ziejący chciałby uszczuplić nie przedawnione prawa narodu do polskiego morza, chciałby wykrętną dyplomacją unicestwić prawo Polski do życia i rozwoju.

Chlubą narodu naszego w historji było uszanowanie umów i traktatów. Tej spuściźnie Polska się nie sprzeniewierzy.

Ale biada tym, którzyby i piędź ziemi polskiej chcieli sobie przywłaszczyć, biada tym, którzyby chcieli zniweczyć ducha i literę traktatu, godząc w prawa polskie do morza, prawa, które są podstawowym warunkiem życia narodu.

Nie ma na świecie potęgi, z którą naród polski mógłby dyskutować o prawach swych do morza, a ktokolwiek ośmieliłby się naginać traktaty przeciw temu stanie zwarty naród cały, pomny, że historyczna Polska wtedy ku upadkowi chylić się poczęła, kiedy testamentu wielkiego Chrobrego niepomna od morza odpychać się pozwoliła.

Przysięgnijmy sobie w tym dniu uroczyście, że błędów ojców nie powtórzymy.

Pięć lat Polska rządzi Pomorzem. Polska nietylko stworzyła jak z niczego administrację, sądownictwo, armję, szkołę i wszystko to, z czego składa się nowożytne państwo, Polska pracuje, aby dorównać najlepszym wzorom zachodniej Europy.

Polska jest fortecą zachodniej kultury, przedmurzem cywilizacji. Polska zdała egzamin, że rządzić się potrafi. Stąd moralne prawo, że Polska i jej naród nie pozwolą na lekceważenie głosu swego w areopagu narodów.

Polska pracuje. Polska postępuje. Pracuje i postępuje Pomorze. Wola narodu umacniać będzie Pomorze materjalnie i moralnie. Stanie polski port w Gdyni — stanąć musi. Będzie flota polska — bo być musi.

Z wiary będzie wola, z woli czyn musi.

Są rzeczy, które są tak wielkie i szczytne, że na ich wspomnienie milknąć muszą spory i waśnie polityczne.

Taką sprawą jest nietykalność granic i dostęp do morza.

Niech to wie cała Polska, niech to wie cały świat.

Tobie Polsko przysięgamy, że wytrwamy na straży — albo zginiemy na posterunku. Tobie Polsko ślubujemy, że droga do morza ciałami naszemi i duszą jest warowna.

Niech kwitnie Pomorze, niech żyje Rzplita, jedna, wielka, cała i po wieki nie oddzielna, niech żyje przedstawiciel Jej Majestatu Pan Prezydent Rzplitej".

Mac Donell bierze całą odpowiedzialność na siebie!

Zamiast sporu o skrzynki, powstał spór o zakres działania Wys. Komisarza.

Gdańsk. Wysoki komisarz Ligi Narodów przesłał sekretarzowi Ligi Narodów raport, zawierający opis przebiegu wypadków, które powstały na tle otwarcia poczty polskiej w Gdańsku.

Raport ten nie rozważa sprawy uprawnień rządu polskiego do posiadania własnej poczty w Gdańsku, lecz zajmuje się wyjaśnieniem sytuacji wysokiego komisarza i jego atrybucji w zakresie wykonawczym.

W końcu raport wysokiego komisarza stwierdza, że powstrzymał się od upoważnienia senatu do zdjęcia skrzynek pocztowych polskich aż do czasu wyjaśnienia poruszonej sprawy, gdyż nie chce, aby senat ewetualnie mógł być odpowiedzialny za wykonanie wskazówek, które wysoki komisarz wydałby mu na własną odpowiedzialność.

300 miljonów dolarów przypłynęło do Europy.

Londyn. Pisma donoszą, że do portu Plymouth zawinął parowiec „Georg Waschington" z ładunkiem złota wartości 300 miljonów dolarów, przeznaczonego dla różnych krajów europejskich. Od czasów przedwojennych jest to największy transport złota, przewieziony okrętem.

Gdańsk obniża taryfę pocztową.

Gdańsk. W ubiegłym tygodniu w piątek na posiedzeniu gdańskiego sejmu senat przedłożył projekty dwóch ustaw, a mianowicie ogłoszony już projektu ustawy o obniżeniu taryfy za przesyłki pocztowe do Polski (dotyczące zarządzenie weszło w życie już dnia 8 b. m.) oraz projektu ustawy o obniżeniu taryfy telegraficznej także do Polski. Obie taryfy dostosowane są ściśle do wewnętrznej taryfy pocztowej i telegraficznej Polski, stosowanej również przez polski urząd pocztowy w Gdańsku.

Cesarstwo niemieckie pod Habsburgami.

Zapowiada je prasa francuska.

Paryż. Prasa francuska zajmuje wysoce nieprzychylne stanowisko wobec nowego gabinetu niemieckiego Luthra. „Liberte" wielkiemi literami podaje, że w Niemczech nie było podobnego rządu reakcyjnego od upadku cesarza Wilhelma.

„Bainville" pisze o rychłej restytucji niemieckiego cesarstwa pod Habsburgami. Nawet organ lewicy republikańskiej, „Paris Soir", określa gabinet niemiecki, jako noszący charakter tendencyj monarchistycznych.

Błogosławieństwo Ojca św. dla stowarzyszeń polskich.

Warszawa. W ubiegłą sobotę wrócił z Rzymu ks. arcybiskup Lauri i wręczył prezesowi Zjednoczenia stowarzyszeń polskich p. Adamowi Zamoyskiemu bullę Ojca świętego z błogosławieństwem dla wszystkich związków zjednoczenia stowarzyszeń polskich.

P. Colban w Gdańsku.

Gdańsk. W piątek ubiegłego tygodnia przybył tu z Warszawy dyrektor Wydziału administracyjnego Ligi Narodów p. Colban. Prasa gdańska wita ten fakt z ogromną radością, podkreślając, że Colban odbędzie konferencję z Wysokim Komisarzem Ligi Narodów i zasięgnie informacji w sprawie poczty polskiej. W ten sposób p. Colban będzie poinformowany nietylko ze strony polskiej.

Ifakt ciekawy i sprostowanie.

Gdańsk. Przed kilku dniami „Baltische Presse" doniosła, że w posiedzeniu sejmu głównej sejmu w Gdańsku w dniu 12 b. m. wziął udział

przedstawiciel rządu niemieckiego radca rządowy Fromer.

W odpowiedzi na to z miarodajnej strony w. m. Gdańska nadesłano do redakcji „Baltische

Presse" sprostowanie, oświadczające, że również i przedstawiciel rządu polskiego zaproszony został na to posiedzenie, jednak nie przybył. Sprostowanie to nie prostuje niczego, gdyż zaproszenie doręczono przedstawicielowi polskiemu dopiero 15 b. m., a więc w trzy dni po odbyciu wspomnianego posiedzenia.

Ministerstwo Skarbu
DPO. L. 2594/II.

ODPIS.

Okólnik

Do Kancelarji Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, Biura Sejmu i Senatu, Prezydjum Rady Ministrów, Najwyższej Izby Kontroli, wszystkich Ministerstw, Urzędu Likwidacyjnego oraz prokuratorji Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, wreszcie Generalnej dyrekcji Monopolu Tytoniowego i Loterji Państwowej.

Ministerstwo Skarbu zarządza, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń, za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w miesiącu styczniu 1925 r. dokonywany w dotychczasowym trybie według poniższej skali:

L. p.	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym		Stopa procentowa podatku
	ponad	do	
	w złotych		
1	3.212	4.282,68	2
2	4.282,68	5.353,37	2,1
3	5.353,37	6.959,37	2,2
4	6.959,37	8.565,37	2,2
5	8.565,37	10.171,37	2,3
6	10.171,37	11.777,37	2,5
7	11.777,37	13.383,37	2,9
8	13.383,37	15.167,79	3,3
9	15.167,79	16.952,26	3,8
10	16.952,26	18.736,68	4,2
11	18.736,68	20.521,10	5
12	20.521,10	22.305,58	5,8
13	22.305,58	23.197,79	6,7
14	23.197,79	24.536,10	7,5
15	24.536,10	25.874,47	9,2
16	25.874,47	27.658,89	10
17	27.658,89	29.443,37	10,4
18	29.443,37	31.233,89	12,9
19	31.233,89	33.458,37	14,2
20	33.458,37	35.688,89	14,7
21	35.688,89	37.919,47	15,3
22	37.919,47	40.150,00	15,8
23	40.150,00	42.380,58	16,5
24	42.380,58	44.611,10	17,1
25	44.611,10	46 841,68	17,8
26	46.841,68	49.072,26	18,4
27	49.072,26	51.302,79	19
28	51.302,79	53.533,37	19,6
29	53.533,37	80.300,00	20,2
30	80.300,00	107.066,68	20,9
31	107.066,68	133.833,37	21,6
32	133.833,37	160.600,00	22,3
33	160.600,00	200.750,00	23
34	200.750,00	321.200,00	24
35	321.200,00	401.500,00	25,5
36	401.500,00	535.333,37	27
37	535.333,37		28,5

Na obszarze województw Wielkopolskiego, Pomorskiego i Górnośląskiej części województwa Śląskiego należy na rzecz gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych potrącać równocześnie z podatkiem państwowym, podatek w wysokości 3% wypłaconego wynagrodzenia, poczynając jednak od 4 stopnia powyższej skali.

Potrącone kwoty należy w terminie do dni 7-miu po dokonaniu potrącenia wpłacić do właściwej Kasy Skarbowej.

Zaznacza się, że skala powyższa nie ma zastosowania do uposażeń, wypłaconych w styczniu 1925 roku, jak również wypłaconych w grudniu rb., ale należnych za styczeń r. 1925.

Wszystkim Izbom Skarbowym, oraz Wydziałowi skarbowemu woj. śląskiego, wreszcie wszystkim Urzędom (Inspektoratom) skarbowym, do wiadomości i niezwłocznego podania niniejszego okólnika do wiadomości publicznej.

Warszawa, dnia 21 grudnia 1924 r.

Minister Skarbu:
W. GRABSKI.

BENEFIS
p. Ralfa Stone
który występuje ze zmianą najnowszych programów, odbędzie się w Strzelnicy w czwartek, dnia 22 stycznia br.
O liczny udział prosi
CZESŁAW MAKOWSKI.

Zjazd kupiecki w Chełmży.

W niedzielę, dnia 25 stycznia odbędzie się w **Chełmży** Zjazd Okręgowy kupiectwa z Torunia, Chełmna, Wąbrzeźna, Kowalewa, Golubia, i Grudziądza. — Na porządku obrad cały szereg ważnych punktów. Jak najliczniejszy udział kupiectwa pożądany. —

Do naszych Czytelników.

Pomimo zaprowadzenia przez pocztę abonamentu kwartalnego od 20 bm. znowu będą zbierali listowi abonament od tych, którzy zapisali naszą gazetę tylko na miesiąc, jako też od nowych abonentów, którzy świeżo zechcą ją zaabonować. Obecnie może więc każdy, zapisać naszą gazetę na miesiąc lub na dwa miesiące, t. j. do końca pierwszego kwartału.

Dla Czytelników naszych powstaje więc nadal wdzięczna rola zjednywania nam nowych abonentów. Ambicją każdego czytelnika naszej gazety powinno być, aby ona miała jak najwięcej współczytelników, którzy nietylko zapewnią jej trwały byt, ale dopomogą do rozwinięcia się naszego pisma, tak bardzo potrzebnego dla sprawy polskiej na Kresach Zachodnich. Niech więc Szanowni Czytelnicy nasi i w tym miesiącu dołożą starań, aby się powiększyła liczba abonentów naszej gazety!

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno dnia 21-go stycznia 1925 r.

Kalendarzyk, środa 21 stycznia Agnieszki p, m.
czwartek 22 stycznia Wincentego i Anast.
piątek 23 stycznia Rajmunda w.

— Zwracamy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie Magistratu dotyczące za-i odmeldowania mieszkańców Wąbrzeźna. Wedle tego ogłoszenia jest każda do miasta sprowadzająca się osoba zobowiązana zameldować się w miejskim urzędzie policyjnym (Magistrat) w przeciągu 6 dni, taksamo odmeldować się muszą osoby wyprowadzające się z Wąbrzeźna. Obowiązkowi przemeldowania podlegają także te osoby, które w mieście mieszkanie zmieniają.

Informujemy się, że znaczna część ludności miasta otrzymała już pisemne nakazy uregulowania swoich zaległych spraw meldunkowych. Osoby, które obowiązkowi meldunku zadość nie uczyniły, otrzymać mają dotkliwe mandaty karne. Do tych należą także chlebodawcy, którzy swoich pomocników, uczniów, lub służących nie zameldowali.

— Reminiscencje powstania r. 1863. Poczuwamy się do miłego obowiązku podziękowania miejscowemu „Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej" z jego patronem Wieleb. ks. Zyndą na czele za odegranie w dniu 17 bm. pięknej sztuki teatralnej „Stanko Powstaniec", osnutej na tle wypadków z powstania styczniowego r. 1863.

Stowarzyszenie wspomniane zamanifestowało w ten sposób dobitnie, że młodzież jego, ten potomek Kilińskiego, czy Głowackiego Bartosza zrozumiała fakt powstania, oceniła bohaterski poryw jego uczestników i gdy zaszłaby tego potrzeba, z kosą, czy szablą, nożem, czy toporem w ręku stanie, nie da pogrzeźć mowy, nie rzuci ziemi, skąd jej ród.

Jesteśmy wdzięczni młodzieży za ten objaw uczucia. Nie możemy wstrzymać się jeszcze od wyrażenia serdecznej podzięki jej patronowi Wieleb. ks. Zyndzie nietylko za wypowiedziane słowo wstępne, lecz także i za podjętą pracę nad rzemieślniczą młodzieżą. Praca była, czy jest — zdajemy sobie sprawę — nie mała. Zastanowimy się tylko chwilę nad jednym momentem, tj. chwilą powstania, w przyszłość po drugiem powstaniu tj. roku 1863.

Wiemy dobrze, że rzucono oskarżenie za bohaterski poryw i jego uczestników w r. 1863. Filozofja pozytywna, paniczny strach były dobrą glebą dla upadku ducha i jednostronnej krytyki powstania.

Tego, co dla przyszłości naszej przynosi każdy ruch rewolucyjny, nikt nie widział i widzieć nie chciał.

Minęły lata choroby i snu! Skoro zagrały w swoim czasie armaty, społeczeństwo polskie drgnęło i oczy przetarło! Ale dopiero huk dział bliski, pod ścianą, zbudził wszystkich.

Wówczas naród zerwał się i zobaczył, że ruch i wojna tworzą państwa i wracają wolność narodom. To też dziś inaczej powstanie się ocenia.

BENEFIS
p. Ralfa Stone
który występuje ze zmianą najnowszych programów, odbędzie się w Strzelnicy w czwartek, dnia 22 stycznia br.
O liczny udział prosi
CZESŁAW MAKOWSKI.

Twierdzenie, jakoby ruchy zbrojne były przyczyną ucisku, spotyka się z żywem zaprzeczeniem. Twierdzenie, że polityka powstań była zbrodnią, spotyka już wątp. Przeciwnie. Ruchy zbr. były i będą wynikiem ucisku, były i będą protestem narodu żywego, były i będą drogą odzyskania utraconego bytu.

Cóż Rosja na to dawniej i dziś powiedziałaby?

Rosja jakąkolwiek ma formę rządu, zawsze była, będzie — **musi być:** nieubłaganym niszczycielem wszystkiego co polskie, jeżeli chce pozostać w Europie. Czyż nie widzimy, że z chwilą wydobycia się Polski z pod jarzma moskiewskiego, Rosja rozleciała się? Czyż odpadają od niej i inne ciemiężone ludy? Czyż nie przechodzi kryzysu choroby, dziesiątkującej całe masy ludu? Czyż ten stan — to nie oczywista kara Boża — kara dotkliwa Stwórcy za zbrodnie Rosji przez tyle wieków?

Był czas, że przestano u nas myśleć o odzyskaniu bytu prestycznego. Tę naiwną teorję „pozytywnych" doktrynerów — czy „realnych" prestyków — rozwiała sama Rosja. Te złudy rozwiać się musiały w dym i pod wpływem własnego zadatku życia, naszej własnej rosnącej siły narodowej, pod wpływem oporu przeciw haniebnej niewoli — oporu, który na krwawych pobojowiskach powstańczych, w tragicznych lasach, gdzie ginęły oddziały się rodził. Rodził z dymu i krwi, przelanej za Polskę — rodził się jako wieczny protest nasz: **„nam na życie — Rosji na śmierć.**

A jak ocenia nasz ruch wolnościowy Niemiec?

Odpowiemy słowami „Grażyny" wieszcza Mickiewicza:

„Krzyżackiego gadu nie ugłaszcze
Nikt ni gościną, ni prośbą, ni dary!
On wiecznie głodny! Choć pożarł tak wiele,
Na resztę naszą rozdziera gardziele.
— — — — — — —
Wspólna moc tylko zdoła nas ocalić!

Naród, który dążenia swe myje krwią i potwierdza męką, jest dość silny, aby dzieło rozpoczęte dalej poprowadzić, a nieustannie!

Gdyby nie powstanie — niechaj pamiętają ci, co w goryczy, może dotąd, rzucają na nie klątwę, — **szlibyśmy w długą noc niewoli, beznadziejni, rozpaczeni i smutni — spodleni niezdolnością czynu, duszeni powoli zaciskanym postronkiem na szyi, wstyd tym ludom, które idą pokornie w niewolę! wstyd im! — bo grzebią na zawsze swoją przyszłość!**

Wspomnienie powstania zaciera różnicę między dzielnicami Polski, pociętej kordonami. Krew powstańcza zmywa separatyzm prowincjonalny byłych zaborów. Krew jest dobrym nawozem, który przesiąka głęboko we wszystkie warstwy narodu, co powoli jedna po drugiej wchodzą w życie historyczne.

Rok 1794 był dzięki Kościuszce symbolem i przykładem powstań, bowiem obok szlachty stawali mieszczanie i chłopi.

Rok 1830 był ruchem szlachecko-wojskowym.

Rok 1863 był szlachecko-mieszczańskim.

Z tego widzimy, że za każdym ruchem wchodzi coraz to nowa warstwa narodu i podejmuje dawne hasła poprzedników, pisząc na swych sztandarach: Wolność Polski.

To też twierdzić można stanowczo — że gdyby nie powstanie, kto wie, czy dotychczasowy ruch budowy byłby wywołał ruch wolnościowy Polsce. Kto wie, czy nie rozpłynąłby się w morzu potrzeb internacjonalnych?

Zatem powstanie ocaliło najświętszą rzecz! Duszę Polski! — Jej myśl narodową — Jej nieśmiertelny ideał jedności i wolności.

Kochana Młodzieży!

Ty idź — i siej. —
— — — — — — —
Ziarna prawdy siej, ziarna zasad świętych i czystych.
Na roli zbożnej — serc. —
— — — — — — —
Nie patrz na przeszkody — nie wierz słowom tych, co Ci zwątpienia jad wlać w duszę chcieliby.
I na pochwały ludzkie ty głuchym bądź —
i na szyderstwa miej nieporuszoną twarz. —
I na niewdzięczność ich — i na nienawiść
może — na złość.

BENEFIS
p. Ralfa Stone
który występuje ze zmianą najnowszych programów, odbędzie się w Strzelnicy w czwartek, dnia 22 stycznia br.
O liczny udział prosi
CZESŁAW MAKOWSKI.

Ty gotowa bądź!
A idź — i siej. —
Bo od twej siejby — przyszłość zależy nasza! —
I. W. W.

— **Epidemja pożarów.** Jeszcze czernieją zgliszcza spalonej stodoły p. M. i fabryki chemicznej p. W., a już znowu w ubiegły poniedziałek w nocy alarmowani byliśmy groźnymi alarmami straży pożarnej. Palił się warsztat stolarski pana Ksawerego Różyńskiego przy ulicy Poniatowskiego i gdyby nie doraźna pomoc domowników i przechodniów, a później straży, pożar pochłonąćby mógł dom cały i przyległe zabudowania. Bo warsztat ten dobrze zasobny był w gotowe i półgotowe meble, a materjału palnego jak desek itp. nie brakło także. Szkoda wynosi około 3-4 tysięcy złotych, którą pokryje ubezpieczenie.

Pożary mnożą się wszędzie i są na porządku dziennym jak przed wojną, czego podczas wojny i dewaluacji pieniądza nie było i niemal wszędzie powstają one w porze nocnej, tak o godzinie 11-tej. Gdyby powstawały w godzinie duchów, to jest między 12 a 1 w nocy, posądzaćby można o wzniecenie ognia duchy, lecz jak i w ostatnim wypadku, przyczyny powstania ognia nigdy nie można stwierdzić.

— **Kradzieże żarówek.** Niedość, że łobuzerja nasza kamieniami tłucze rozmieszczone w mieście żarówki elektryczne i przez to pogrąża niektóre części miasta w egipskie ciemności, co znowu daje powód do niesłusznych żażaleń przeciwko naszej elektrowni, dziś znowu podać możemy nowe fakty grubych przestępstw. W pobliżu f. maszyn p. Kołeckiego od pewnego czasu jakieś swawolne ręce często wykręcają umieszczone tam żarówki uliczne o sile 220 wolt, a w ich miejsce wkręcają żarówki 110 woltowe i do tego zepsute i nie palące się. Odcinają nawet przewody elektryczne i kradną, a gdy obywatelstwo samo nie przyczyni się do wykrycia sprawców, to być może, że kradzieże takie wkrótce się wzmogą i niektóre dzielnice miasta stale będą bez światła.

— **Wybredni palacze** papierosów od kilku dni uskarżają się na naszych kupców, że polecają im tylko marki poślednie, zanieczyszczające powietrze dziś tak piękne i ich płuca. Panowie kupcy atoli obwiniają swych dostawców, a ci znowu rozpanoszony monopol, który jako czynnik urzędowy, po prostu sobie kpi z pomorskich smakoszów tytoniowych i dmuchać im każe dymami, przypominającymi spaleniska łętów kartoflanych.

— **Nadmiar katów.** Pisaliśmy niedawno, że Ministerstwo Sprawiedliwości poszukuje kata, któryby fachowo potrafił wieszać na stryczku przestępców, na karę śmierci osądzonych. Wobec tego zgłosiło się do nas w tych dniach kilku młodszych i starszych mężczyzn z oświadczeniem, że są należycie wprawni w sztuce wieszania, a że przytem znajdują się bez pracy i kandydatów na przymusowe powieszanie wszędzie jest aż nadto, przeto mogliby wszyscy być stale dobrze zatrudnieni. Przytem, jako bezrobotnym, pobory piątej klasy bardzoby się przydały, a ujeżdżanie po całej Polsce w przedziale II-giej klasy, jest także bardzo ponętne. Nie mogąc im dać innej rady, odesłaliśmy ich bez kwitu gdzie należy.

— **Ludowice.** 19. I. 25. Staraniem nauczyciela pana Kasyny urządzono w święto Trzech Króli gwiazdkę dla dzieci szkolnych. Pan naucz. Kasyna otacza iście ojcowską opieką swą dziatwę szkolną i dąży do tego, aby oświatę nieść nietylko młodzieży szkolnej ale i pozaszkolnej. Działalnością swą na niwie kulturalno — społecznej już niejednokrotnie się odznaczył. Ostatnim echem tejże, to urządzenie przedstawienia amatorskiego w dniu gwiazdki dzieci. Odegrane zostały w szkole tutejszej dwie sztuki. Pierwszą „Kłopoty Zosi", odegrały dzieci, a drugą „Dla szczęścia dziecka" młodzież pozaszkolna. W tej ostatniej brali także udział p. naucz, Kasynowie. Teatr wypadł nadzwyczaj dobrze, czego dowodem liczne życzenia powtórnego odegrania tych sztuk na sali w Ryńsku. Goście zebrali się bardzo licznie. Uznając owocną działalność p. naucz. Kasyny raczyli zaszczycić swą obecnością naszą szkołę w dniu przedstawienia, okoliczna inteligencja, duchowieństwo i wyższe sfery wojskowe. Po przedstawieniu zostały dzieci poczęstowane kawą i bułkami, a potem rozdzielono pomiędzy nie pierniki, orzechy, cukierki itp. Oprócz tego obdarzono je zeszytami, ołówkami, rysikami i innemi rzeczami nadającemi się do potrzeb dzieci szkolnych. Po odebraniu gwiazdki wróciły dzieci z wielką uciechą do domu, a młodzież i starsi bawili się ochoczo, nie pamiętając już dawno tak pięknej zabawy w Ludowicach.

Gorliwą swą i owocną pracą na polu oświatowem i społecznem zjednał sobie pan nauczyciel Kasyna uznanie i szczerą sympatję pośród ludności okolicznej. To też składamy naszemu panu naucz. Kasynie, który pomimo swego podeszłego wieku podejmuje tyle trudu i mozołu dla dobra społeczeństwa najserdeczniejsze podziękowanie. Uczestniczka.

— **Zebranie towarzyskie.** Jak nas informują odbędzie się w najbliższej przyszłości bo już 31. bm. o godz, 9 wieczorem w sali hotelu pod „Białym Orłem" dla członków miejscowego Koła Przyjaciół Harcerzy i gości przez nich wprowadzonych, zebranie towarzyskie połączone z zabawą taneczną.

Zebranie to wywołuje żywe zainteresowanie w naszem mieście i okolicy jak w latach ubiegłych, ze względu na znane swoje powodzenie. Komitet złożony ze sfer miejscowego obywatelstwa dokłada wszelkich starań, aby wieczór ten wypadł najprzyjemniej dla tych, którzy w nim udział wezmą.

Gdy się pod uwagę weźmie, że dochód z tego wieczoru przeznaczono na cele młodzieży naszych zakładów naukowych, tj. miejscowych drużyn harcerskich gimnazjum i szkoły wydziałowej, nie można wątpić, że nikogo z obywatelstwa tak z miasta, jak i okolicy na wieczorku tym nie braknie. Przyjaciel młodzieży.

— **Gostyń.** (Wypadek z bronią.) Śmiertelny pypadek z bronią palną zdarzył się w święto Trzech Króli w Drzewcach pod Gostyniem. Zjechało tam wesołe towarzystwo na polowanie i podczas uczty 9-letni chłopczyk, nazwiskiem Michałowski z Poznania, wziął do ręki fuzję, która była jeszcze nabitą. Nagle padł strzał i ugodził gospodynię domu p. Teklę Jankowską, która padła trupem na miejscu. Młodszy braciszek nieszczęsnego chłopca ugodzony został przytem w rękę.

— **Warszawa.** Odnowienie zamku królewskiego. W ciągu ubiegłego roku rozpoczęto odnowienie zamku królewskiego. W pokojach królewskich odnowiono już pokoje t. zw. zielony, żółty i oficerski. Obecnie wykonywane są ostatnie roboty dekoracyjno-malarskie. Pokoje te przedstawiają się prześlicznie, wykonanie robót świadczy chlubnie o niezmordowanej pracy i wielkich pomysłach artystycznych kierownictwa robotami. Wykonano nadto wiele robót w sali królewskiej Stanisława Augusta. Ułożono cały strop żelazno betonowy, przeprowadzone jest centralne ogrzewanie omawianej sali, jako części składowej przyszłego centralnego ogrzewania całego gmachu. Wreszcie dokonane są roboty instalacyjne w różnych częściach zamku. Spodziewać się należy, iż w przyszłym roku na omawiane roboty przeznaczone będą większe kredyty w celu przyspieszenia odrestaurowania zamku.

— **Kołomyja.** (Spłoszeni bandyci przez fornala.) W tych dniach 15 uzbrojonych w karabiny i rewolwery bandytów napadło na dwór państwa Lindów w Czeremchowie, koło Korszowa, w powiecie kołomyjskim. Bandyci, otoczywszy dwór i budynki folwarczne, ustawili straże koło mieszkań służby, a następnie dali 13 strzałów do sypialni właściciela dóbr i wystrzałami z rewolwerów uszkodzili zamknięte drzwi. Jednak banda rozbójnicza została spłoszona przez fornala, powracającego konno ze wsi, którego bandyci wzięli za posterunek policyjny, zdążający na odsiecz do dworu. Bandyci strzelając, uciekli polami. Dochodzenia prowadzone dotąd nie dały żadnego wyniku.

W tydzień przedtem, prawdopodobnie ta sama banda, napadła na dom karczmarza w tejże miejscowości Czeremchowie i ograbiła go ze znacznej gotówki. Następnie rabusie uciekli i dotąd nie zostali ujęci.

W środę i czwartek 21 i 22 bm.

Prześliczna i dotychczas nie wyświetlana w Wąbrzeźnie sztuka kinematograficzna p. t.

Dziecko Cyrku

amerykańskie dzieło filmowe w 6-ciu aktach. Dramat Cyrkowy.

W roli głównej ośmioletni chłopiec **Jacke Coogan** Sala dobrze ogrzana. Początek o godz. 8-mej.

Podczas przedstawienia koncert artystyczny.

Repertuar Teatru Miejskiego w Toruniu

Środa 21 stycznia **„Małżeństwo Fredeny"** z udziałem Olgi Orleńskiej 7-my raz Komedja w 3-ch aktach Picarda i Schmidta.

— **Czwartek** 22 stycznia **„Cnotliwa Zuzanna"** z udziałem Olgi Orleńskiej 8-my raz. Operetka w 3-ch aktach J. Gilberta.

— **Piątek** 23 stycznia **„Gęsi i gąski"** Premjera! Komedja w 3 ch aktach M. Bałuckiego.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno.** Bractwo Strzeleckie. Bal królewski odbędzie się 3 lutego. — Członkowie chcący znajomych na takowy zaprosić będą proszeni adresy gości sekretarzowi p. Głowackiemu do soboty 24 bm. podać. —
Zarząd

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" w Wąbrzeźnie. — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.

Wiadomości urzędowe
miasta Wąbrzeźna

Obwieszczenie

Rozporządzenie policyjne

dotyczące za — i odmeldowania mieszkańców.

Na mocy § 137 ustęp 2 ustawy o ogólnym zarządzie kraju, z dnia 30 lipca 1883 r. (zbiór ustaw str. 195), oraz §§ 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policyjnym, z dnia 11 marca 1850 r. (zbiór ustaw str. 265) — Rozporządzenie Prezesa rejencyjnego w Kwidzynie, z dnia 8 czerwca 1904 r.) podaje się niniejszem do publicznej wiadomości:

Odmeldowanie.

a) Kto swoje miejsce zamieszkania zmienia, musi siebie i wszystkie osoby, należące do jego domu, które się razem z nim wyprowadziły, odmeldować u władzy meldunkowej osobiście, albo pisemnie i równocześnie podać dokładny adres swego nowego miejsca zamieszkania.

b) Odmeldowanie musi nastąpić z reguły przed wyprowadzeniem się. Jednakowoż może to w razie ważnych przeszkód nastąpić i po wyprowadzeniu w terminie sześciodniowym.

c) Wymeldujący musi udowodnić swoją tożsamość, jeżeli władza meldunkowa od niego tego zażąda.

Zameldowanie.

a) Kto na stałe osiedli się w obszarze miasta Wąbrzeźna, musi siebie, oraz członków należących do jego domu, którzy razem z nim przybyli, zameldować u władzy meldunkowej i to osobiście, lub pisemnie. Zameldowanie musi być uskutecznione w przeciągu 6 dni.

b) Meldujący musi władzy meldunkowej udzielać na żądanie informacyj o sobie i o członkach rodziny.

c) Osoby wyjeżdżające czasowo, lub sezonowo, podlegają także przymusowi za — i odmeldowania.

Zmiany mieszkania.

Osoba, która w obrębie miasta mieszkanie swoje zmienia, musi o tem donieść władzy meldunkowej osobiście, albo pisemnie z podaniem swego nowego miejsca zamieszkania, w przeciągu **3** (trzech) **dni.**

Obowiązek meldowania.

Do za — i odmeldowania są obowiązani również ci, którzy zatrudniają obce osoby. **Również winni właściciele domów zgłaszać swoich lokatorów** (za — i odmeldowania).

Przepisy karne.

Wykroczenia przeciwko niniejszym przepisom podlegają grzywnie do złotych 30 — (trzydziestu), a w razie niemożności stosownej karze aresztu.

Władzą meldunkową w obrębie miasta **Wąbrzeźna jest Zarząd Policyjny umieszczony w budynku Magistratu pokój 9. —**

Wąbrzeźno, dnia 20 stycznia 1925 r.

Zarząd Policyjny
(—) SCHWARZ, burmistrz.

Dobra
kucharka
potrzebna zaraz
Kawiarnia „Strzelnica“
CZESŁAW MAKOWSKI.

Podaję niniejszem do wiadomości, **iż wyrabiam**
płótno
z lnu przędzonego, lub czesanego, a także przyjmuję wyroby pończosznicze swetry itd. z przyniesionego materjału
Gustaw Wicher
Książki (dom P. Schulza)

Potrzebny od I. IV. 25 r.
kowal-maszynista
z własnemi narzędziami, umiejący dobrze kuć konie i prowadzić parówkę.

Zarazem potrzebny jest
dobry człowiek
do koni z zaciągiem do pracy roln.
Wardziński, Plemięta
pow. Grudziądz.

Zawiadamiam, że na mojem polu położyłem
truciznę
SCHMELZER
Dom. Galczewko
pow. wąbrzeski.

Ogłaszajcie w Gł. Wąb.

Licytacja

We wtorek, dnia 27 stycznia br. odbędzie się o godz. 10 przed poł **na majętności PRZYDWÓRZ**
licytacja 20 sztuk jałowego bydła
w razie nieosiągnięcia sumy przewidzianej także licytacja **5 źrebców**

Wójt.

Pałac Świetl. Obrazów
hotel „Dwór Wąbrzeski.“

W środę i czwartek 21 i 22 bm. Prześliczna i dotychczas nie wyświetlana w Wąbrzeźnie sztuka kinematograficzna p. t.
Dziecko Cyrku
amerykańskie dzieło filmowe w 6-ciuaktach.
Dramat cyrkowy.
W roli głównej ośmioletni chłopiec **Jacke Coogan.**

Początek o godz. 8-mej wiecz.
Podczas przedstawienia koncert artystyczny.

Niebywała okazja taniego zakupu!!

Nasza tegoroczna „Sprzedaż Przedinwenturowa“

od soboty dnia 17 stycznia do środy 28 stycznia

da znowu Szan. Klijenteli naszej z miasta i prowincji możność zakupienia

Najlepszych toward po cenach bezkonkurencyjnych.

Poniżej kilka tylko przykładów! **Prosimy zwiedzić nasz magazyn i przekonać się!**

Konfekcja damska niżej ceny kosztu:

Bluzki sortowane	**teraz**	**5**	**zł.**	**— 15**	**zł.**	dawniej	15	zł.	— 35 zł.
Bluzki jedwabne	„	**18**	„	**— 30**	„	„	35	„	— 65 „
Suknie wełniane	„	**17**	„	**— 25**	„	„	30	„	— 50 „
„ trykotynowe kol.	„	**18**	„	**— 22**	„	„	35	„	— 50 „
„ woalowe	„	**10**	„	**— 25**	„	„	30	„	— 55 „
Płaszcze zimowe	„	**19**	„	**— 35**	„	„	33	„	— 70 „
„ lepsze zamszowe	„	**60**	„	**— 90**	„	„	90	„	—140 „
„ lepsze zamszowe obsadzane futrem	„	**125**	„	**—140**	„	„	180	„	—225 „

Płaszcze modelowe zagraniczne wykończane w najlepszych pracowniach teraz po cenie kosztu!! Na futra, oraz inne artykuły niewysortowane udzielamy w czasie sprzedaży, 20 proc. rabatu gotówkowego.

Konfekcja męska niżej ceny kosztu:

Ubrania męskie z dobrych materj. i w modn. fas.	**teraz**	**19 — 40 zł.**
	dawniej	30 — 65 „
Ubranka dla chłop. wszystk. nr. dopóki zapas starczy	**teraz**	**4 — 12** „
	dawniej	10 — 25 „
Jupy męskie z dobrych flauszy na ciepłej podszewce	**teraz**	**25 — 45** „
	dawniej	35 — 60 „
Płaszcze męskie z najlepsz. materj. tylko modne fas.	**teraz**	**38 — 95** „
	dawniej	55 —150 „
Wielka partja półjebwabnych pończoch różne kol.	**teraz**	**3 — zł.**
„ „ czapek dla dzieci różne kolory . .	„	**0,50 zł.**
„ „ „ barankowych oraz pluszowych	„	**1 — zł.**
„ „ kapeluszy filcowych i wełnianych .	„	**2 — zł.**
„ „ ubranek trykotowych wielkość 3—6	„	**2 — zł.**
„ „ koszulek męskich trykotowych . .	„	**2 — zł.**
„ „ podstaników trykotowych	„	**1 — zł.**
„ „ koszulek dam., trykot. z połyskiem kolor.	„	**2 -- zł.**

W najbliższych dniach odbierzemy większe transporty białych płócien na bieliznę, którą sprzedamy po cenach dotąd niebywałych! Najlepsza okazja zakupu dla nowożeńców i hoteli.

Kilkaset resztek za połowę ceny

W czasie powyższej sprzedaży udzielamy na towary niewysortowane 20% rabatu gotówkowego.

W. Korzeniewski Tow. Akc., Grudziądz

Rynek 22/24 — — — — — — — **Telefon 898.**

Największy dom bławatów, konfekcji i galanterji.